

## JAPOŃSKIE ITOCHU CHCE WSPÓŁPRACOWAĆ Z GAZPROMEM PRZY EKSPORCIE LNG NA BAŁTYKU

---

We czwartek 13 grudnia japońskie Itochu podpisało list intencyjny dotyczący współpracy przy powstającym terminalu skraplającym (eksportowym) rosyjskiego LNG na Bałtyku.

Ceremonia podpisania dokumentów odbyła się w Petersburgu. Brali w niej udział prezes Gazpromu Aliksiej Miller i prezes Itochu Yoshihisa Suzuki.

Jak informuje w komunikacie prasowym Gazprom, Itochu "wyraziło tym samym swoje zainteresowanie w potencjalnej współpracy przy projekcie Baltic LNG".

Mający znaleźć się w Ust-Łudze Bałtijskij LNG (Baltic LNG) jest projektowanym przez Gazprom, przy współpracy z Shellem, terminalem skraplającym (eksportowym) LNG. Ma mieć przepustowość 10 mln ton LNG rocznie z możliwością rozszerzenia do 15 mln ton. Obecne całkowite możliwości produkcyjne LNG Rosji wynoszą 21 mln ton. Terminal ma zostać oddany do użytku już za około pięć lat.

Choć rosyjski monopolista zaznacza, że LNG z Bałtijskiego ma trafiać głównie na półwysep iberyjski, do Wielkiej Brytanii, Indii i Ameryki Łacińskiej, to w grę wchodzi też wykorzystanie jego możliwości na Bałtyku. Przede wszystkim miałby on dostarczać gaz do obwodu kaliningradzkiego oraz służyć do bunkrowania statków. Nie można jednak wykluczyć, że gaz z Ust-Ługi trafi na rynek spot, a z niego do gazoportu w Świnoujściu.

Itochu jest jedną z największych japońskich firm tradingowych, działającą również w sektorze wydobywania i przerobu ropy, gazu ziemnego i LNG.